

# Odwiedzą wszystkich posłów

25 lutego 2012

Przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda apeluje do posłów o poparcie wniosku o zwołanie referendum na temat utrzymania obecnych rozwiązań emerytalnych. Szef Związku wysłał w tej sprawie list do każdego z 460 posłów.

Przewodniczący apeluje w liście o przeprowadzenie ogólnokrajowej dyskusji na temat zmian w systemie emerytalnym. – „Najlepszym sposobem przekonania obywateli jest poważny dialog, a najlepszym sposobem sprawdzenia ich akceptacji jest referendum. Dlatego apeluję do Pana o poważne potraktowanie naszego wniosku i pilne jego procedowanie na forum Sejmu. Proszę o rzetelny dialog i poparcie wniosku o przeprowadzenie referendum w sprawie zachowania dotychczasowych rozwiązań emerytalnych” – napisał Piotr Duda w liście do każdego z posłów.

Podczas trwającej 2 miesiące zbiórki NSZZ „Solidarność” zebrał blisko 1,4 mln podpisów pod wnioskiem o referendum. Podpisy w czwartek 16 lutego zostały złożone w Sejmie. Pomimo tak wielkiego poparcia wniosku, zgodnie z ustawą o referendum to posłowie (uchwałą podjętą bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów) ostatecznie zdecydują, czy referendum się odbędzie i jak będzie brzmiało pytanie referendalne.

Dlatego NSZZ „Solidarność” chce teraz przekonać posłów do idei referendum, stąd pomysł wysłania listu do każdego z parlamentarzystów. To jednak nie koniec akcji wywierania nacisku. W najbliższy poniedziałek 27 lutego w całym kraju związkowcy z „Solidarności” odwiedzą posłów w ich biurach poselskich. – „Zapytamy o ich zdanie na temat podwyższenia wieku emerytalnego. Zapytamy też, jak zachowają się podczas głosowania wniosku w sprawie referendum. Sprawozdanie z każdej wizyty znajdzie na specjalnej zakładce na stronie

www.referendumemerytalne.pl. Będziemy patrzeć uważnie posłom na ręce” – zapowiada Piotr Duda.

Szef związku ma też nadzieję, że również sami wyborcy będą wywierali presję na posłów. – „Zachęcam wszystkich, którzy chcą referendum, do odwiedzania biur poselskich, do pisania w tej sprawie listów i e-maili. Chodzi o masowy społeczny nacisk na posłów i skrupulatne rozliczenie ich z podjętych decyzji. To skuteczny sposób nacisku na parlamentarzystów. Trzeba z niego skorzystać” – mówi Piotr Duda.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)